

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Czerwca v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 15 czerwca.

Przez najwyższy dyplomata, datowany 23 grudnia r. z., a w ostatniej gazecie senackiej ogłoszony, radca honorowy, Alexander Wulfert, w nagrodę gorliwej służby, mianowany asesorem kolegialnym.

Przez najwyższy dyplomata, datowany d. 20 maja, na podanie Jenerał Inspektora Inżynierii, JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, w nagrodę gorliwej służby, w obowiązkach inspektora klasz szkoły głównej inżynierów, Baron *Elsner*, jenerał-major inżynierów, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giej klasy.

Przez Najwyższe Ukazy do Kapituły orderów wydane w Warszawie najłaskawiej mianowani kawalerami:

D. 2 maja. W nagrodę prac, podjętych ku uśmierzeniu panującej w Gruzji i gubernii astrachańskiej choroby *Cholery*: sztabs-lekarz 44 pólku strzelców *Masłow*, orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy; sztabs-lekarz 41 pólku strzelców *Niekrasow*; sztabslekarz pólku astrachańskiego garnizonowego radca honorowy *Cytowicz*; lekarz batalionu garnizonowego bekińskiego *Hostiew*, i częściowy inspektor policyi astrachańskiej, radca honorowy *Horbunow*, orderu s. *Anny* 3ciej klasy; a sztabs doktor oddzielnego korpusu kaukaskiego, radca kolegialny, *Zubow*, udarowany brylantowanemi znakami orderu s. *Anny* 2giej klasy.

Teyże daty, odstawni audytor rangi 13tej klasy, *Klimow*, za uratowanie od utonienia 12stu ludzi podczas byłego d. 7 listopada r. z. wylewu w Petersburgu, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy.

D. 20 maja, W nagrodę odznaczających się gorliwością służby, najłaskawiej mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy, pólkownik inżynierów *Martinow*; major inżynierów *Konsewicz*; assesor kolegialny sztabs-lekarz szpitala wojskowego, *Marszew*; radca dworu *Sołohubow*, sztabs-lekarz batalionu garnizonowego orenburskiego; orderu s. *Anny* 2giej klasy: pólkownik inżynierów *Stiepanow* 4; radca dworu sztabs-lekarz permskiego szpitala wojskowego *Zotkiewicz*; tegoż orderu 3ciej klasy: inżynierowie polowi: kapitan *Czerezow*; nauczyciele w szkole głównej inżynierów: porucznik *Hermann*, i radca honorowy *Bulanowski*; sztabs-kapitan teyże szkoły kompanii konduktorów, *Fere*, *Ljuce* i *Kisielowski*; sztabs-lekarz iżewskiej fabryki broni *Djakow*.

Teyże daty. Na podanie JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, w nagrodę gorliwej służby w wydziale kommissaryatskim 8mej klasy *Zadarnowski*, orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy.

Teyże daty. Na podanie JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, w nagrodę gorliwej służby: dowódzca szkoły junkrów kawaleryjskich, podpólkownik pólku 2go konnych strzelców wojska polskiego, *Czarnomski*; pomocnik jego, kapitan 4go pólku strzelców konnych *Wrześniewski*; dowódzca szkoły podchorążych, podpólkownik leyb-gwardyi

pólku polskiego grenadyerów, *Oleński* i kompaniczni szkoły tey dowódcy, porucznicy tegoż pólku, *Słowiński* i *Drzewiecki*, których staraniem uczniowie tych szkół doprowadzeni zostali do stopnia odznaczającego się znajomości służby szeregowey we wszystkich względach, najłaskawiej mianowani są kawalerami: *Czarnomski* i *Oleński* orderu s. *Anny* 2giej klasy; *Wrześniewski* i *Drzewiecki* orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy.

Na przełożenie Ministra skarbu, CESARZ JEGOMOŚĆ d. 19 maja, raczył potwierdzić projekt założenia instytutu technologicznego w Moskwie, którego celem jest rozszerzyć nauki, potrzebne do podniesienia przemysłu rękodzielniczego. Przyymowani będą do niego młodzi ludzie ze stanu wolnego, mający lat 16 do 24. Nauka daje się bezpłatnie. Przedmioty, w instytucie dawać się mające, są: nauka handlu, statystyka rękodzielnicza, znajomości towarów, chemija, technologia, mechanika, hydrotechnika stosowana do rękodziel i rysunek. Umiejętności te stanowią kurs główny, dwóletni, po których uczniowie podzieleni zostaną podług własnego wyboru kursów szczególnych, w których wykładane będą obszerniej nauki, potrzebne do przewodniczenia robotom farbierskim, w rękodzielniach sukiennych, jedwabnych, wełnianych, płótna, skór, szkła, kryształów, porcelany i fajansu. Na wysłuchanie tych przedmiotów naznacza się rok czasu. Po ukończeniu nauk, uczniowie wychodzą będą z instytutu ze świadectwem o nabytych naukach. (J. d. S. P.)

Miłośnicy sztuk z żywym uczuciem odbiorą wiadomość, że CESARZ JEGOMOŚĆ raczył potwierdzić projekt, zgromadzenia w jednej z sal Hermitażu, obrazów szkoły rosyjskiej, i że ten projekt wkrótce się wykonywać zacznie. Mamy nadzieję, że ten nowy dowód najłaskawszej opieki J. C. M. dla artystów narodowych, natchnie ich szlachetną żądzą, stawania się coraz jey godniejszymi, i że z czasem będziemy mogli widzieć ich dzieła obok dzieł wielkich mistrzów tych szkół, których wyborne dzieła zdobią muzeum Cesarskie. Gale-ryja hermitażu pomnożyła się niedawno trzema wspaniałemi obrazami szkoły włoskiej, zakupionemi na rozkaz J. C. M. u P. del Chiaro, jako to: jeden obraz s. *Stefana Piombio*, drugi *Cigoli*, i trzeci *Bronsino*, w których z zaletami przyznanej autentyczności łączy się jeszcze doskonale zachowanie. Pomnożenie to bogactw, obiecujących nowe źródło przyjemności amatoróm, a dla młodych naszych artystów wystawiających dobre wzory, tem jest szacowniejsze, że hermitaż nie posiadał dotąd dzieł kapitalnych tych wielkich malarzy.

Rszczoła Północna zawiera z Moskwy pod 1 czerwca: „Na przeszłym tygodniu umarł tu, rze-czywisty szambelan, A. M. *Puszkina*, po ciężkiej chorobie, trwającej blisko dwóch miesięcy. Napróżno w ostatnich chwilach życia, gasnące oczy jego szukały małżonki i córki które bawią we Włoszech, i nie przeczuwają swojego ciosu. Zmarły w towarzystwie odznaczał się przyjemnością, dowcipem i darem delikatney satyry. Nie obce mu były i pieśni muz: znajome są publiczności przekłady jego dwóch komedyy wierszem;

Gracza i Świętoszka. Familia utraciła w nim dobrego krewnego, a znajomi przyjemnego w obcowaniu towarzysza.

Taż gazeta donosi z *Simferopola* pod 17 maja. Kancelarz Państwa Hrabia N. J. *Rumiancow*, w liczbie mnogich podarków dla CESARSKIEGO ogrodu nikitskiego, przysłał tu przed kilką laty, zołędzi dębu korkowego, niemałym sprowadzonych kosztem, z których teraz bardzo piękna plantacya szacownego tego drzewa w najlepszym jest kwiecie. W tymże czasie przysłał on razem 1000 rubli na zakupienie roślin pożytecznych. Zawsze mają na celu wzbogacenie oyczyny nowemi źródłami przemysłu, znamienity patriota, darował teraz taką sumę, część jej przeznaczając na doświadczenia około rozmnożenia koszenilli, o której szczęśliwym przeniesieniu do Hiszpanii nie dawno w gazetach donoszono było. Dyrekcyja ogrodu nikitskiego, z wdzięcznością nowy ten dar przyjmawszy, niezwłocznie zajęła się rozmnożeniem roślin koszenilli (*Cactus Coccinillifer*), które dotąd tylko w cieplarniach utrzymywały się. Roślina tegoż rodzaju, figa indyjska (*cactus opuntia*) dobrze wytrzymuje zimy tutejsze, łatwo więc być może, że i koszenilka przywyknie do klimatu półwyspu krymskiego, a wtedy nie trudno będzie sprowadzić i robaczki. Nad użytkami wyniknąć ztąd mogącemi, nie ma potrzeby rozszerzać się.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 25 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Dekretem Swym z dnia 1 (15) czerwca w Warszawie wydanym, naylorawie mianować raczył JW. *Kalinowski* Radcę Stanu, Dyrektora Jeneralnego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Prezesem Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego.

Dekretem z dnia tegoż JW. *Oeschelwitz* Senator Kasztelan, Członek Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Kurator Jeneralny Instytutów naukowych w Królestwie Polskim, wezwany został do zasiadania w Radzie administracyjnej z głosem doradczym, tudzież w ogólnym zgromadzeniu Rady stanu z głosem stanowczym.

RAPORT RADY STANU

Z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu.

(C i a g 13 t y.)

WYDZIAŁ WEWNĘTRZNY.

Kommunikacye wodne.

Gdy fundusz, na splawność i czyszczenie rzek z summy 450,000 zł. na 180,000 zmniejszony został; Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi zniewolona była zawiesić czyszczenie koryta *Wisty*, od granicy Pruskiej do *Płocka* doprowadzone; tudzież roboty około *Bugu* i *Wieprza*; ograniczając działania tej części Administracyi, na dokończeniu robot zaczętych i zabezpieczeniu już wykonanych.

Co do *Wisty*. Zdjęto szczegółowe plany sytuacyjne z niwellacyą całego biegu tej rzeki w Królestwie; za pomocą których są teraz zamierzone rozmaite roboty, dla uregulowania niestałego nurtu, ulepszenia splawności, oraz zabezpieczenia wałami od zalewów żyźnych nad tą rzeką nizin, a tamami brzegów od podrywania.

W szczególności: od roku 1820 ubito na *Wisłę* z pomocą dodaną w materiałach i robociznie, przez właścicieli nadbrzeżnych, następujące tamy: 1) Pod *Wyszogrodem*, *Kazimierzem* i pod *Łomiankami*. 2) Tamę przy kępie *Saskiej*, pod *Mniszewem*, *Kuzmami*, *Maciejowicami*, *Stężycą*, *Brzeskami*, *Piotrkowicami*, *Winnicą*, *Regowem*, *Staszowem*, *Turkiem*, i t. d.

Nadto: wzmocniono wały zasłaniające nizinę *Kozienicką*, oraz rozpoczęto naprawę odwiecznych wałów w *Krakowskiem* i *Sandomierskiem* powodzią 1813 r. zniszczonych; przygotowano wszystkie plany i kosztorysy do obwałowania *Wisty* od *Góry* aż do *Warszawy*.

Pillca. Ukończono czyszczenie tej rzeki powyżej miasta *Przedborza*, gdzie zaczyna być splawną; i następnie rozpoczęto uregulowanie i podwyższenie brzegów i koryta jej w miejscach płytkich, jako to: pod *Nowemiastem*, *Łęgonicami* i t. d.

Nida. Podobnie jak na *Pilicy*, pogłębiano i ściętniano rozlane w wielu miejscach koryto, za pomocą tam faszynowych i kamiennych, dając stałe brzegi, jak pod *Pińczowem*.

Warta. Czyszczenie *Warty*, do wsi *Xięże Młyny* doprowadzono i pogłębiano nowe tej rzeki koryto, pomiędzy *Chelmem* i *Uniejowem*; nadto: zniesiono tamy, splaw utrudniające przy młynach, pod *Kamieńczykiem* i *Włyniem*.

Nakoniec, z funduszu oddzielnie przez *Wagę Cesarsko Królewską* Mość wyznaczanego, czyszczone z zawałów koryto rzeki *Kamienny*, od uścia do *Kunowa*; porobiono niektóre przekopy; tudzież przysposobiono część materyałów na śluzy, bez których rzeka ta, splawną być nie może.

Oprócz powyższych działań przy rzekach splawnych, uskutecznił jeszcze inne znakomite roboty około rzek i strumieni pomniejszych; przy których ułatwienie odpływu wód i osuszenie gruntów zalanych głównym było celem.

Szczególnie pod kierunkiem Kommissyi Województwa *Mazowieckiego*, wykopano nowe koryto rzeki *Bzury*, szerokości i głębokości potrzebnej od *Łęczycy* do *Łowicza*; skutkiem czego, oraz po zniesieniu młyna pod *Łowiczem*, kilkomilowe przestrzenie błot i nizin wodą zalanych, zupełnie osuszono i właścicielom obszerne odkryto łąki.

Podobne wystawia korzyści, przekopanie koryta rzeczki *Kapiel*. Kanał przez błota za *Pragę* do *Narwi* wybity, tudzież inne pomniejsze, nakładem właścicieli miejscowych, podług planów Inżynierów Rządowych wykonane zostały osuszenia; rozpoczęto rozkopanie koryta rzeki *Ner* i *Radomki*.

W końcu, nie można pominąć wzmianki: iż z tegoż, tak szczupłego jak wyżej, na rzeki funduszu, zaprowadzoną i utrzymywaną jest szkoła Budownictwa i Miernictwa dróg i splawów, czyli Inżynierii cywilnej, z 24 Elewów pensjonowanych, oprócz aplikantów, składająca się. Ci, przez miesiące zimowe, oprócz nauk zasadniczych w Uniwersytecie Królewskim, mają urządzone, kosztem funduszu powyższego, oddzielne sale rysunkowe i kursa Inżynierii stosowanej. W miesiącach zaś letnich, bywają przeznaczeni dla praktyki, do prowadzenia i dozoru rozmaitych robót, pod kierunkiem właściwych Budowniczych i Inżynierów. Szkoła ta, od powrotu zza granicy wysłannych kosztem Rządu Inżynierów, a w niej Professorów; szczególnie okazuje postęp i zapewnienie krajowi, do tej ważnej części administracyi potrzebnych i zdatnych Urzędników, którzy dotychczas po większej części cudzoziemcami zastępowani byli; musieli. (Dalszy ciąg nastąpi).

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Wyjątek z listu pisanego z *Rzymu* dnia 4 b. m. Możesz pocieszyć naszą Publiczność. Pomnik *Kopernika* już zupełnie ukończony. Nasz *Astronom* wystawiony jest siedzący, trzymając sferę niebieską, całej wielkości prawie kolosalnej, w stylu prostym ale szlachetnym. Dzieło to od wszystkich znawców bardzo jest chwalone. W świetnych dla rzeźby czasach starożytnych, nie piękniejszego w tym rodzaju wyśięby nie mogło z ręki nappierwszych mistrzów. Pomnik dla *Xięcia Józefa* siedl opieszale, ale my prośbami naszymi dokazaliśmy tyle, iż *Thorwaldson* gorliwie się nim zajął. Już pracuje nad koniem, i ten naydalej za miesiąc będzie zupełnie ukończony, poczem będzie mógł do *Warszawy* być przesłany i tam odlewany, tym czasem zaś posąg *Xięcia* zostanie wygotowany w tymże roku. Tak nam obiecuje *Thorwaldson*. Te dwa pomniki stanowić będą celniejsze ozdoby *Warszawy*. Pomnik dla *Krakowa*, to jest statua *Włodzimierza Potockiego* z marmuru białego, tak-

że ukończony. *Połocki* wyobrażony jest w stroju rzymskim, lecz w liczbie *Analizow* znajdują się *Orły Polskie*.

Donoszą z *Poznania* Dnia 4 b. m. przybył tu z *Warszawy* *Piotr Ciechanowski*, rodem z *Tuły*, dla swego nadzwyczajnego wzrostu, 8 stop 7 cali olbrzymem nazwany. Przyjechał już tu w słabem zdrowiu; choroba wciąż się wzmagala i d. 13 m. b. pomimo najsłabszych zabiegów lekarskich, aby ocalić życie człowiekowi, noszącemu na sobie piętno rzadkiego zjawiska natury, umarł tu w 29tym wieku życia swego na wodną puchlinę w piersiach. Złotki jego wywieziono tegoż dnia o godzinie 11tej wieczornej do *Kalisza*, gdzie będą pochowane.

Na świetnych *Balach* dawanych w tych czasach w *Warszawie*, najwięcej *Dam* miało suknie białe, a czasem *karmazynowe* i *blekitne*. Garnirowania zajmowały najbardziej pracujących nad robotą sukien białych, składały się z gustownie ułożonych *pufów*, *lišci*, *plecionek*, *zębów*, a niektóre suknie były garnirowane *girlandami* z róż i różnych *kwiato*w. Były oraz suknie kosztownie haftowane *masyf złotem* i *srebrem*, a nawet całkowi-
te *tuniki z lamy złotej*. *Panny i młode mężatki* najczęściej miały na głowie *przepaski z kwiatow*, lub *laur*y z *lišci złotych*. *Turbany* z nieco piór zdobiły głowy *dam* innych. Kosztownych *brylantów* widziano niemało w naszyynkach, *zapinkach*, *zawsznicach* i *grzebieniach*. Każdy *Bal* rozpoczynał się od *Tańca Polskiego*, po którym następowały *Mazur*, *Walec* i *Kadrzyl*. Widziano w tymże czasie wiele świetnych *pojazdów*, na suto burtowanym *koźle*, po obu stronach znajduje się *ulany z brązu* lub *haftowany herb* właściciela.

A U S T R Y A .

Wiedeń dnia 9 czerwca.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* zawiera dalszy ciąg umieszczonych w przeszłym Numerze wiadomości wyjętych z gazet *Idrycockich* od d. 22 kwietnia do 6 maja.

Zdarzenia we wschodniej i zachodniej Grecji:

Gazeta Przyjaciela Praw donosi na zasadzie listów odebranych z *Salamino* i *Napoli di Romania*, iż *Odyseusz* będący na czele tureckiego korpusu przy *Tolandi* (*) został przez generała *Goura* 4 razy wciągnięty, opasany i ściśniony, poczem poddał się temu generałowi i teraz właśnie jest w drodze do *Napoli*. Wiadomość tę potwierdza następny Numer *Przyjaciela Praw* z d. 29 kwietnia; lecz z tym dodatkiem, iż *Goura* przejął tureckiego tatarskiego (gońca), który miał oddać *firman* baszy *negreponckiego* z rozkazem, aby *Odyseusza* uwięził i odesłał do *Stambułu*. Skoro *Goura* pokazał ten *firman Odyseuszowi*, natychmiast ten ostatni opuścił *turków* i poddał się generałowi *Goura*.

Ateńska gazeta z d. 25 kwietnia donosi o tym wypadku i o innych jeszcze *zdarzeniach* w *tamecznych okolicach*, co następuje:

„Nakoniec *Odyseusz*, syn *Andrycego*, ta zgubiona owieczka, powrócił znowu na łono oyczyzny. Od wszystkich oficerów opuszczony, nawet i od własnego pisarza, widział zgubę swoją na tym i na tamtym świecie, gdyby trzymał z *turkami*, a przeto poddał się generałowi *Goura*. Nie mamy jeszcze szczegółowych o tem wiadomości; gdyż teraz zajmują się tam opasaniem *jazdy tureckiej*, która jeszcze pozostała, kiedy *piechota* oddaliła się *morzem*. Po *ucieczce Odyseusza*, mieli *turcy* pozabijać wszystkich *chrześcian*, znajdujących się w *Livanatae*; dzieci zaś i kobiety zabrali w niewolę; miało ich być 60 rodzin. Przybyli tu dziś ludzie z *okolicej Tolandi* powiadają, iż 150 *albańczyków* poddało się generałowi *Goura*; reszta pragnie *wolnego odejsia z bronią i końmi*. Mają oni być ściśle opasani w *Livanatae*; nawet dawniej *morze* otwarte, jest teraz strzeżone przez 12 *statków greckich*. Mają tylko na 3 dni żywno-

ści, jak to z pewnością wiemy. Dowiedzieliśmy się także, iż 600 *turków* przybyło z *Zeituni*, w pomoc *Odyseuszowi* i *turkom* obleżonym przez generała *Goura* w *Livanatae*. W tej liczbie ma być 200 *greków*, których *Odyseusz* wysłał tamże pod dowództwem *Mikołaja Chimariotego*, dla odprowadzenia żądanego posiłku do *Tolandi*. Ci *turko-grecy* spotkali się w swoim pochodzie do *Tolandi* z generałem *Nako Panuria* w *Daulia*, i bili się z nim potrzykroć bezskutecznie. Zawsze jednak *turcy* utracili więcej ludzi w tych *utarczkach*. Pozostaje jeszcze wolny dla *turków Negreponci*; gdyby bowiem chcieli się udać do *Tolandi*, musieliby przebyć *Martino*, stanowisko trudne do przejścia i osadzone przez generała *Stathi Kazikajanni*. Mogą powrócić, dopóki *Vassilika* nie jest osadzona przez generała *Panuria*. Wątpliwą jest teraz rzecz, czyliby nawet *morzem* mogli się dostać do *Negreponci*; gdyż spodziewamy się, iż 2 okręty wojenne, *bryg* i *galio*ta, które rząd nasz do tego miejsca przeznaczył, musiały tam niedawno przybyć.“

Praga d. 9 czerwca.

Dawniej już była *wzmianka*, że *profes. kawaler Gerstner* zatrudnia się teraz *urządzeniem drogi żelaznej między Budweis i Mauthausen*. Teraz drugie *przedsięwzięcie* tego rodzaju rozpoczęło się, to jest: *urządzenie drogi żelaznej między Pragą i Pilsen*. W miesiącu *marcu* utworzyło się *towarzystwo*, podało plan tego dzieła do *prezydium krajowego* i nie tylko otrzymało *pochwałę*, ale nawet *zapewnienie pomocy*. Przygotowawcze prace rozpoczęły się pod *kierunkiem kawalera Gerstnera*. (Kor. Hamb.).

A N G L I A .

Londyn dnia 7 czerwca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Na posiedzeniu wczorajszym *wydziału przeszedł bill* względem *pensyi rocznej Xięcia Kumbelanda*.

Marszałek Macdonald, przybył dnia 4 czerwca do *Southampton*; i odbędzie *podróż* po *Szkocyi*.

Na *teatrze Drurylane* dane będzie *niebawnie* *widowisko* *namaszczenia i koronacyi Króla francuzkiego*. I *teatr Covent-garden* wysłał *Emissaryusza* do *Rheims*, ponieważ również ma *zamiar* dać *widowisko koronacyi*.

Gazeta Kuryer oddaje *pochwały* *Królowi francuzkiemu*, szczególnie za to, że *kawalerami orderu s. Ducha* mianuje nie tylko *osoby z klasy Plebejuszów*; ale *nadto* *zawarował* sobie *wolność mianowania* *Protestantów kawalerami* tego *orderu*.

Podług *najswieższych wiadomości*, *Birmanowie* (za *przybyciem angielskich statków kanonierskich*) opuścili *swoje szanice* przy *Meegdos*. Sądzą *powszechnie*, że *Birmanowie* *wkrótce* *pokoy* *zawrą*.

Listy z Bahii pod d. 10 kwietnia *pisane* donoszą, że *Rejent Brezylijski* wysłał *wiele znakomych* *ludzi* do *Anglii* i do *Francyi*, ażeby się *przy-
patrzyli* *urządzeniu szkół morskich i handlowych*, na *wzór* *których* *mają* *być* *zakładane* *podobne* *instytutu* w *Brezylii*.

— Dnia 8. —

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król angielski Edward III ustanowił d. 19 stycznia 1335 *order* *podwiązki*, czego *przyczynę* *rozmaicie* *podają*. Niektórzy *przypisują* ten *zaszczyt* *pewny damie*. Od czasu *Henryka IV*, *któremu* *Królowa Elżbieta* dała ten *order*, nie otrzymał go *żaden* *Król francuzki*, a dopiero teraz *Karol X*.

Pan O'Connel przybył d. 1 b. m. do *Dublina*. *Wjazd* *jego* *był* *podobny* *do tryumfu*. *Lud* *wyrzucił* *konie* *i ciągnął* *pojazd*; po *obu stronach* *ulic* *powiewano* *chustkami* *i kapelusami*. *Miał* *mowę* *do ludu*, *zachęcając* *do zgody* *i dobrego* *postępowania*.

W *Anglii* *jest* *42 towarzystw*, *trudniących* *się* *nawracaniem* *pogan*. *Mają* *blisko* *500,000* *funt*.

(*) Nieco daley ku północy niż *Tolandi*.

szt. (20 milionów zł. pol.) rocznego dochodu, i przez utrzymywanych misyonarzy ogłaszają Ewangeliją w 15 językach, i każą uczyć przeszło 145,000 dzieci.

W nocy z d. 30 na 31 z. m. wybuchnął tu okropny pożar w pięknym domu bogatego kupca *Lewy Salomon*, handlującego kleynotami. W przeciągu kilku godzin zgorzał cały dom; było w nim 48 pokoiów. Nie uratowano, i liczna rodzina kupca ledwo ocalała życie. Drogie kleynoty i perły, wspaniałe sprzęty, zbiór rzadkich książek hebrajskich i innych, oraz blisko 1700 funt. szterlingów (68,000 zł. pol.) gotowemi pieniędzmi złotem i srebrem; wszystko to spaliło się lub zagrzebane jest w gruzach. Rachują szkody do 50,000 funtów szt. (milion 200 000 zł. pol.). Ogień miał powstać przez nieostrożność Pani *Salomon*, która palącą się lampę nočną postawiła zbyt blisko firanek u okien.

Sławni podróżni *Denham* i *Clapperton* wrócili szczęśliwie do Anglii, przekonawszy się, iż wielkie jezioro w Afryce, zwane *Tyad*, nie ma ujścia. Dwie wielkie rzeki wpadają w to jezioro; jedna z nich *Schary* wypływa z tego samego łańcucha gór, co *Nil*, płynie w prostym kierunku od południa ku północy; druga zaś rzeka *Yao* płynie od zachodu na wschód, i w stronie północno-zachodniej wpada do jeziora. Między *Cano* i *Nifse* nie ma żadnego związku wodą. Pod 12tym stopniem północnej szerokości a 5tym długości wschodniej leży miasto *Succatoo*, stolica nieznanego dotąd wielkiego narodu, który bardzo żywny kraj posiada. Król jego, imieniem *Bello*, przyjął bardzo grzecznie podróżujących Anglików, i oświadczył chęć wejścia w związki handlowe z Anglikami.

Gazeta tutejsza *Globe and traveller* umieszcza z listów prywatnych z *Kalkuty* pod d. 16 lutego wiadomości, które nie zgadzają się z doniesieniami Gazety wychodzącej w *Kalkucie*, i nie bardzo pomysłnie wystawiają stan wojny z Birmanami. Okazuje się z nich, iż Król *Awy* użył najdzielniejszych środków przeciwko dalszemu posuwaniu się wojska angielskiego, i wszystkich mężczyzn od lat 15 do 60 wezwał do broni. „Wojsko angielskie (wyrażają wspomniane listy) posunęło się wprawdzie, a nieprzyjacielskie cofnęło się; lecz to nastąpiło bez wyrzutu z jednej i drugiej strony. Tak oddawna prowadzą wojnę Birmani; zwabiają nieprzyjaciela w bezdrożny swój kraj, zupełnie prawie nieznanym Europejczykom, a potem niespodziewanie uderzają, i zdaje się, jakoby nagle tysiącami z ziemi powstawali. Z powodu wielkiej liczby ludzi mogą ustawicznie prowadzić urywkową wojnę, która naysiękniejsze wojska zwyciężyć zdoła.”

Gazety wychodzące w *Kalkucie* pod d. 7 lutego, umieszczają pomysłne wiadomości. Wojsko nasze, stojące w *Assam* odpędziło Birmanów do *Joreket*, skąd potem ustąpili, szanując swoje popsułi, i korpus swój wynoszący ledwo 2000 ludzi zebrałi w *Rangpore*. Według późniejszych doniesień pod dniem 15 lutego, Birmani uczynili propozycje względem zawarcia rozejmu.

— Dnia 10. —

(z *Korrespondenta Hamburskiego*).

Gazeta *Freemans*, zawiera iż d. 28 z. m. w domu Xiążęcia *Buckingham* w Londynie zebrani parowie protestanccy, w rzeczy interesów katolickich uradzili: 1) Lubo z wdzięcznością należy uznać środki przez rząd przedsięwzięte, dla szczęścia Irlandyi, zaprzeczyc atoli tego niemożna, że te skutki pożądanego nie wezmą, dopóki katolicy nie będą przypuszczeni do równości praw cywilnych. 2) Równość praw obywatelskich pomiędzy wszystkimi klassami narodu, nie podałaby w niebezpieczeństwo, ani konstytucyi, ani anglikańskiego kościoła, ani dziesięcin. 3) Bez tej równości napróżno jest obiecywać sobie stałą spokojność i zupełne narodu zjednoczenie, tak potrzebných do uzupełnienia wielkości Anglii, i zabezpieczenia jej nazawsze od napadu nieprzyjacielskiego. 4) Przyzwolitą jest rzeczą, dokonać czynu sprawiedliwości w czasie pomysłności, nadać prawa, dopóki z wdzięcznością przyjęte być mogą, udzielić to zkorzyścią, czego z bezpieczeństwem strzymywać nie można, i wszród pokoju przyjąć środki, które nam w czasie wojny mogłyby być narzucone.

5) Nakoniec zalecają podpisani Xiążęta, (Margrabowie, wielu Hrabów, a między nimi są Lordowie) swym katolickim również poddanym, stałość, umiarkowanie i jedność, życząc, iżby oni na nich polegali i na uprzejmości owych spółziomków protestantów, względem osiągnięcia praw cywilnych.

Na wyspach Sandwickskich czynią znaczne postępy w kulturze. Na wyspie *Owaihi* założono rafineriją cukru, która przedniego cukru dostarcza; założono także fabrykę przędzenia bawełny.

Podług Gazety *Colombiano* pod d. 20 kwietnia, oczekiwano *Boluwara* w *Bagota*. Generał *Sucre* mianowany jest pełnomocnym ministrem kolumbijskim, do sprawowania interesów przy rzezypospolitey peruwijańskiej. Kongres ciągle odbywał tajemne posiedzenia.

FRANCYA.

Paryż dnia 13 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Donoszą z *Bordeaux*, iż Generałowie *Laserna* i *Valdez* ciągle tam bawią. Zdaje się, iż chcą się zapewnić, czyli z powodu zawarcia kapitulacji w *Ayacucho*, w Ameryce południowej, nie będą pościągani do sądu w *Madrycie*. Wartość rzeczy znajdujących się na okręcie *Ernestine*, należących do Generała *Valdez*, i jego towarzyszy broni, rachują do 10 milionów franków. Bogactwa, które officerowie ci przywieźli z sobą, składają się w znacznej części ze sztab złota i srebra. Jedną z tych sztab okazana na komorze w *Bordeaux*, ażyła 320 funtów, a zatem szacowana jest blisko 500,000 franków.

— Dnia 14. —

Onegdaj w oktawę uroczystości Bożego Ciała, Król Jmć w towarzystwie *Delfina*, małżonki jego, i *Xiężney Barry* szedł za processją, która się odprawiła w kościele *St Germain l'Auxerrois*. Poprowadzali Monarchę Wielcy urzędnicy domu Królewskiego, oraz Kardynałowie Xiążę *Croy*, i Xiążę *Clermont-Tonnerre*. Processya trwała blisko 3 godziny.

Po skończoney traiedy, graney niedawno w obecności Monarchy na jeącym z tutejszych teatrów, Król Jmć kazał przywołać sławnego aktora *Talma*, i zapytał go: Czy *WPan* widziałeś *Lekain*? nigdy, *Najjaśniejszy Panie*, odpowiedział *Talma*. *Ja go widziałem*, rzekł dalej Król, i widzę, że *WPan* znacznie go przewyższasz. Wiadomo, iż *Lekain* był na początku drugiej połowy przeszłego wieku ozdobą teatru francuzkiego. Po śmierci jego, nim *Talma* zajął terażniejsze swoje miejsce, pierwsze role traiczne grał podobnie znakomity aktor *Larive*, co paryzanów skłoniło do następującego mówienia: *Lekain en passant le Styx a laissé ses talents sur la rive*.

Słychać, iż żołnierz z półku stojącego w pełnym mieście *Bretanii* odziedziczył 2 miliony franków. Officer udał się do koszar z tą nowiną, i żołnierzowi iedzącemu podówczas zupeł, powiedział: *Kamracie, dobrą ci przynoszę wiadomość; jesteś dwumilionowym panem*. Żołnierz, jedząc sobie spokojnie, prosił, aby mu opowiedziano wszystkie szczegóły tego zdarzenia; zjadłszy wstał, i pierwszym jego czynem było kupienie dymissyi dla kolegi, z którym w koszarach wiednym łóżku sypiał.

Izba parów. W dniach 9 i 10 b. m. przyjęła dwa projekta do prawa, ieden względem handlu zbożem, a drugi względem budżetu na rok 1826. Dnia 13 b. m. Minister skarbu przeczytał następujące postanowienie Królewskie: „*My Karól z Bożej łaski i t. d. Posiedzenie Izby parów i Izby deputowanych w roku 1825 jest ukończone.*” Członkowie izby wydali okrzyk: *Niech żyje Król!* i wyszli z sali. Takież postanowienie przeczytał Minister spraw wewnętrznych w Izbie Deputowanych.

Gdy Król Jmć w mieście *Fismes* odwiedzał piechotą chorego Hrabiego *Curial*, jeden z officerów spotkawszy go na ulicy, rzekł z zadziwieniem: *Co widzę! Wasza Królewska Mość jesteś tu sam jeden*. Monarcha odpowiedział na to spokojnie, wskazując na lud, który go otaczał: *Mylisz się WPan, jestem tu bardzo dobrze strzeżony*.

DODATEK.

Wilno dnia 22 czerwca v. s. Roku. 1825

FRANCYA.

Minister domu Królewskiego dał tu onegdaj świetną zabawę wieczorną. Goście znajdowali się w kilku salach; w jedney z nich aktor *Joly* z teatru *Vaudeville*; wystawił kilka scen komicznych, a w drugiey kilka śpiewaczek z teatru włoskiego bawilo obecnych. O godzinie 11stey wieczorem oświecono ogród, gdzie naprzód były tańce wiejskie z piosnkami. Między innemi tańcowali dwaj olbrzymi, z których jeden miał 3½ stóp wzrostu, a drugi 4 stopy. Nakoniec spalono fajerwerk.

Hrabia *Hippolit de la Rochefoucauld*, należący do poselstwa francuzkiego przy dworze Cesarzsko-Austryackim, przybył tu z *Medyolanu*, wysłany nadzwyczajnym gościem.

Xiąże *Orleanu* przesłał towarzystwu Azyatyckiemu 1000 franków dla łatwiejszego wydania kilku dzieł ważnych. Wspomniany Xiąże dał oraz 200 franków, a małżonka jego tyleż, dla dwóch młodych greczynek, których rodziny zamordowano w *Chios*. Obie te greczyнки uczęszczają do szkoły wzajemnego uczenia i myślą podobne szkoły założyć dla płci swojej we własney oyczyźnie.

Nadzwyczajny poseł Deya Tunetańskiego odwiedzał wczorą drukarnią Królewską; gdzie na cześć jego wyciśnięto arabskimi literami pochwałę w następujących wyrazach: „*Sidi Mahmud*, jest źródłem wszelkiego dobra, kluczem szczęścia; duch jego chciwy umiejętność, rozum odznacza się doskonałością, a postępowanie godnością. Prosimy Boga Wszechmogącego, ażeby wzmocnił związki i przyjaźń pomiędzy narodami Deya Tunetańskiego i Karola X. w Paryżu d. 11 czerwca roku Messyasa 1825, Hegiry 1240.

Aristarque ogłosił w długim artykule układy rządu francuzkiego z poselstwem od rządu z *Hayti*. Obwinia Pana *Villele*, iż warunki które do podpisu już podane były, przez nowy dodatek do skutku nie doszły.

Ogniomistrz *Ruygieri*, z powodu złego urządzenia przy zapaleniu tego fajerwerku, przy którym trzech ludzi utraciło życie, został uwięziony; lecz za kaucyą 20 000 franków wypuszczono go na wolność.

WŁOCHY.

Medyolan d. 1 czerwca.

(z gazety *Journal de St. Petersburg.*)

Kupcy w *Medyolanie*, chcąc uświęcić pomnikiem publicznym pobyt terazniejszy NN. CC. Ichmość, postanowili przez podpisy dobrowolne, odbudować bramę *Comasina*, podług nowego planu architekta *Maraglia*. Z tego powodu N. Cesarz Jmć, raczył dać wysłuchanie deputacyi Izby handlowey i oświadczyć wysokie swą zezwolenie na projekt mu podany.

Przybył do *Medyolanu* d. 29 maja, Baron *Münich-Bellinghausen*, minister pełnomocny N. Cesarza Jegomości i Króla przy Sejmie związku niemieckiego.

Tegoż dnia wyjechali stąd do *Geny* Xiąże *Metternich* i poseł angielski *Wellesley*, również poselstwo rosyjskie i ministrowie Sardynii Hrabiowie *de St. Marsan* i *de Pralormo*.

Donoszą z *Neapolu* pod datą d. 19 maja: „W przeciągu kilku tygodni, mieliśmy tu wszystkie odmiany powietrza, różnych por roku; dzisiaj o godzinie 9 zrana cieplomierz *Réaumur* pokazywał 11 i zaledwie 13 o południu. A tak w kilku dniach spadł na 10, wypadek dość nadzwyczajny w naszym klimacie. Nagłym tym zmianom przypisują dosyć wielką liczbę nagle umierających.

O B Y A W L E N I E.

3 Po woli Gospodina Głównokomandującego 100 armieją Generała ośm *Infanterii* Grafa *Sakena*, Generała-Inspektora ośm *Infanterii* siał obawia-

eń, czo na postawku prowiantu dla wojsk sey armii i przychodzących kż oney, nanaazaują się porgi w Kazennych Palaszach szęch samych Gubernii, gde wojska raspolozheny, imenno: Woronezhskoy, Tambovskoy, Ekaterinoslavskoy, Polnawskoy, Slobodsko-Ukrainskoy, Kurskoy, Tulsckoy, Ryzanskoy, Orlovskoy, i Wilensckoy, a szakże w szkoshorye punkty Smolensckoy i Mogilevskoy, na posprebnossh sь 1 oknyabrya 1825 po 1e Genwarja 1826 goda.

Sroki szorgow nanaazaują się szakim obrasomъ :

1go raszyda szorgy awgusta 12, 13 i 14 chisly, pershorzky awgustazh 17 18 i 19 w Guberniakh Woronezhskoy, Tambovskoy, Ekaterinoslavskoy, Polnawskoy i Slobodsko-Ukrainsckoy.

2go raszyda szorgy awgustazh 17, 18 i 19 pershorzky 21, 24 i 25 w Guberniakh: Kursckoy, Tulsckoy, Ryzanskoy, Orlovskoy, Wilensckoy, Smolensckoy i Mogilevskoy.

Na sii sroki wlyzaują się zelauojca kż szorgamъ sь zakonnyimi zalogami, woswazhenie pomshyachnoy poshawky prypasowъ, na sey rasъ w plashu chasly proshivъ podryada, a na obespechenie zadashkowъ osobo kromъ obshcheshwennychъ oshъ dworynshwa poshawokъ, koi osshawojca na odnomъ doverii. Wsdomoshy o posprebnoshy w kazhdoy Gubernii budushъ rasoslany w Kazennye Palashy w swe wremja i publychno w onomъ oshkryshy wshshchъ sь podrobnyimi konditsiami i prouchimi prawilami, na osnovanii koihъ dolzhny pryszchodish poshawky, gde w prouchemъ proshivъ pruzhnygo nesdelanno nikakihъ peremeshъ. M. Szklow Juunya 10 dnia 1825 goda.

Generały Inspektora 1 Armii, Arshillera Generały-Majory Pirohow.

O g ł o s z e n i e.

Z woli JW. Główno dowodzącego 1 Armiją Jenerała piechoty Hrabi *Sakena*, Jenerała Intendent teyże Armii ogłasza: że na dostawę prowiantu dla wojsk teyże Armii i przyłączonych do niey, nanaazaują się targi w Izbach Skarbowych tych samych guberny, gdzie wojska są rozložone, a mianowicie: Gubernii Woronezhskoy, Tambovskoy, Ekaterinoslavskoy, Polnawskoy, Slobodsko-Ukrainsckoy, Kursckoy, Tulsckoy, Ryzanskoy, Orlovskoy, i Wilensckoy, takozh do mieysc niektorych guberny Smoleńskoy i Mohilewskoy, na potrzebę od dnia 1go października 1825 do 1go stycznia 1826 r..

Terminy do targow nanaazaują się takim sposobem:

Pierwszego rozkladu targi dnia 12, 13 i 14 mca awgusta, przetargi zaś dnia 17, 18 i 19 tegoż mca awgusta, w guberniach: Woronezhskoy, Tambovskoy, Ekaterinoslavskoy, Polnawskoy i Slobodsko-Ukrainsckoy.

Drugiego rozkladu targi dnia 17, 18 i 19 awgusta, przetargi zaś dnia 21, 24 i 25, w guberniach: Kursckoy, Tulsckoy, Ryzanskoy, Orlovskoy, Wilensckoy, Smoleńskoy i Mohilewskoy.

Na te terminy wzywają się zyczący do targow z prawnyimi ewikyami, w proporcyyi miesieczney dostawy, na ten rasъ w piątey częsci, w stosunku do tego podradu, a dla zabezpieczenia zadatkow osobno, oprócz dostaw od zgrupowadzeń szlachty które pozdszają na samey ufności. Wsdomoshy o ilošci potrzebney dla kazhdoy gubernii, będa przeslane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publychnie w nich odkryte zosana, rasem ze szczegolnemi warunkami i dalszemi prawilami, na osnovie ktorych powynny uskutecznać się dostawy; zreshchą wporównaniu do dawniejszego gdzie niezrobiono zadney odmiany. M. Szklow dnia 10 czerwca 1825 roku.

Jenerały Intendent 1 Armii Jenerały Major Artyleryi, Pirohow.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora *Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

1. Oświadczenie imieniem WJPP. Adama Rotm. Brast., Kazimierza odstawnego Kapita-
na woysk Rossyjskich, Jana i Andrzeja Stan-
kiewiczów czyniące się w następney rzeczy: gdy
oświadczaający się powzięli o zaszłej śmierci ś.p.
Kanonika Katedry Minskiej i Prałata X. Anto-
niego Piotra Stankiewicza, którego najbliższe-
mi sukcesorami siebie być uważają i gdy znaj-
dują w Aktach Ziemskich Wilenskich plenipo-
tencyą przez Józefa syna Izydora Boczkowskie-
go Lekarza pułku piechotnego archangielskiego
Wincentemu Lewkowiczowi Porucz. woysk
Polsk. przyznana, przez którą utytuło-
wawszy siebie najbliższym sukcesorem zesze-
łego Prałata Stankiewicza, nadał pełnomocną
władzę rzeczonemu Lewkowiczowi, aby ten po
ustalonym życiu tegoż Prałata, wszelką pozosta-
łość na rzecz jego Boczkowskiego zabrał. Lecz
że tenże Boczkowski nie jest żadnym sukces-
orem Prałata Stankiewicza, dla tego nim o-
świadczaający się jako prawni sukcesorowie do
zajęcia wszelkiej pozostałości po X. Prałacie
Stankiewiczu nie zjawiają się, tymczasowie aby
nikt w żadne układy z W. Lewkowiczem nie-
wchodził, plenipotencyi przez Boczkowskiego
jemu wydanej nie akceptował i pozostałości po
X. Prałacie Stankiewiczu znajdujące się nie-
wydawał, przez niniejsze oświadczenie czyni
się ostrzeżenie. Takowe oświadczenie w imie-
niu własnym i dalszych podpisujemy.

Kazimierz Stankiewicz odstawni Kapi-
tan woysk Rossyjskich.

Jan Stankiewicz.

Roku 1825 mca junii 17 dnia. Przed akta-
mi Grodzkimi ptu Wilenskiego stawając oso-
biście WWJPanowie Kazimierz odstawni Kapi-
tan woysk Rossyjskich i Jan Stankiewicz
wie oświadczenie niniejsze wpisać do proto-
kułu podali.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Może Redakcyja Kuryera Littgo do dru-
ku przyjąć Adam Dauksza Prez. Gr. Wilens.

3. Ferdynand Józef Lagneau Doktor Me-
dycyny z królestwa francuzkiego żądając odwie-
dzić na kilka miesięcy Rodzinę swoją w mieście
Lille mieszkającą, chciałby dostać towarzysza
podróży na wspólny koszt po połowie do Fran-
cyi, albo wręście na większą część drogi choćby
do Niemiec. Mieszka w powiecie Borysowskim
w majątności JWney Hrebnickiej Dziedzynie do-
kład adresować się uprasza przez Wilejkę do stacyi
Dokszycyckiej.

2. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego o-
głasza się, iż w nim za dług należny tuteyszey
Izbie Powszechney Opieki, będą przedawać się
z publicznego targu majątki nieruchome Oby-
wateli Heronima Zienowicza, i Walickich, su-
kcesorów zmarłego Tadeusza Walickiego;
pierwszego Obywatela majątek Mołożany i
Klepicy z 95 duszami płci męzkiej, a ostatnich
majątek Horodyszczce i Ukropowicze z 40 du-
szami płci męzkiej, ze wszelkimi do tych ma-
jątków należącymi wygodami, położone w po-
wiece Borysowskim; a zatem życzący kupić
takowe majątki zechcą przybyć do tego Rzą-
du na terminy licząc od pierwszego wydruko-
wania, które późniey nastąpi w gazetach St.
etersburskich lub Moskiewskich, to jest: pier-

wszy termin za miesiąc, drugi za dwa, a trze-
ci i ostateczny za trzy miesiące w pierwszym
dniu posiedzenia z tem, że przybyłym do tar-
gow będą okazane inwentarze tych majątków
i warunki, na których życzący nabyć dopu-
szczeni zostaną do licytacji. Maja 30 dnia
1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicjan Arcimowicz.
Sekretarz Kollegialny Anisimow.

2. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego
ogłasza się, że w nim za dług należny tuteyszey
Izbie Powszechney Opieki, będzie przedawać
się z publicznego targu dom murowany mie-
szczanina Mińskiego żyda Dawida Berkowicza
Cukermana, znajdujący się w mieście Mińsku
na górze trojeckiej, na ulicy alexandrowskiej,
przynoszący rocznego dochodu 400 rubli ass.,
a przez lat dziesięć 4000 rubli; zatem życzący
kupić takowy dom zechcą przybyć do tego
Rządu na terminy, licząc od pierwszego wy-
drukowania, które późniey nastąpi w Gazetach
St. Petersburgskich lub Moskiewskich, to jest:
pierwszy termin za miesiąc, drugi za dwa a
trzeci i ostateczny za trzy miesiące. Dnia 30
maja 1825 roku.

Expedytor Sułkowski.

Sekretarz kollegialny Anisimow.

2 Magistratura Powszechney Opieki Guber-
nii Wilenskiej mając potrzebę zakupuienia dla
Woennego mieyskiego szpitala w Wilnie pod
wiedzą swoją zostającego różney bielizny, wzy-
wa do takowego podradu Obywateli życzących
tym się sprawunkiem zatrudnić, iżby na se ssye
Magistratury na terminy: pierwszy dnia 23,
drugi 26, a trzeci i ostatni 30 czerwca roku
idącego 1825 z prawnymi dowodami dla zało-
gu posługującymi stawili się; gdzie w każdym
czasie o wielości sztuk każdego rodzaju bieli-
zny; o gatunku płótna, i cenie na to ustano-
wioney powziąć będą mogli dokładną wiado-
mość. Działo się w Wilnie na sessyi tej że Ma-
gistratury roku 1825 mca czerwca 16 dnia.

Inspektor Medyczey Uprawy Karol Frie-
deburg.

W obowiązku Sekretarza Jan Solimani.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, za remi-
są Sądu Ziemskiego Upits. na fundusz zesze-
łego Benedykta Chomiczowskiego b. Sędz. Gran.
ustanowiony, po zebraniu się do majątności Na-
rutyszek w ptoie Upitskim sytuowanej, na dniu
8 idącego miesiąca czerwca i roku, oraz po ro-
związaniu kwestiów akcessoryynemu stopnio-
wi właściwych, termin powtórnego zebrania
się i ostatecznego, nie już w Narutyskach, lecz
w mieście Sądowym Poniewiezu, na dzień
20 julij tegoż roku odłożył. Aże podług pra-
wa i remissy, w ostatecznym rozbiórze sprawy,
amissya nieobjawionych pretensyów zapisaną
być musi, przeto aby nikt niewiadomością nie-
składał się, o pomienionym konkursie, niniey-
szą do Gazet Kuryera Litewskiego dla trzykro-
tnego zamieszczenia podać awizacyą. Datt. w
Narutyskach, 1825 r. czerwca 8 dnia.

Regent Jan Jasiński.

Wolno drukować Maciej Paszkiewicz
Pisarz Ziem. Upitski i Exdywizor.

U w i a d o m i e n i e.

Emigrantów Francuzkich i Wierzycieli Emigrantów.

Towarzystwo, dla obrony prawnej interesów prawych utworzone w Paryżu, na ulicy *Choiseul* pod N. 8, chcąc, ażeby byli uczestnikami korzyści jego przedsięwzięć Emigranci Francuzcy i wierzyciele Emigrantów, mieszkający za granicami Francyi, będzie przyjmować listy i pakiety od wszystkich Emigrantów lub wierzycieli Emigrantów, mogących mieć dopominki.

Towarzystwo to utworzone zostało w roku 1821 pod przewodnictwem pierwszych osób w kraju. Rada Towarzystwa składa się z najznakomitszych adwokatów paryzkich; wreszcie nie jest to biuro interesów, ale zjednoczenie ludzi, poświęconych obronie ofiar rewolucyi, Dyrektorem Towarzystwa jest Vice-Hrabia de *Botherel*, którego imię tak chwalebnie jest wspomniane w historii wojny wandejskiej.

W chwili, kiedy tylko co zostało prawo wynagrodzenia ogłoszonym, Towarzystwo poczytuje sobie za obowiązek przypomnieć osobóm, mającym prawo do wynagrodzenia, a będącym za granicami Francyi, że dobra ich sprawa wymaga, ażeby poszli za przykładem Emigrantów i wierzycieli Emigrantów, mieszkających we Francyi, łącząc się do Towarzystwa utworzonego przed czterema laty ku praw ich obronie, i żeby unikali sidła, które mogą być na nich zastawione przez wień spekulantów.

Aby korzystać z pożytków, które Towarzystwo przyrzeka, dosyć jest, ażeby Emigrant lub wierzyciel Emigranta przesłał do Towarzystwa *franco*:

1) Dowody że jest Emigrantem lub spadkobiercą Emigranta Francuzkiego. Ten dowód sporządza się przez oświadczenie trzech świadków przed urzędem miejscowym.

2) Pełnomocnictwo potrzebne do dopomnienia się w imieniu jego o wynagrodzenie, do którego on ma prawo, wymieniając sprzedane dobra albo przynajmniej ich położenie.

3) Papiery, jakieby miał u siebie, jak np. Metrykę czyli akt Chrztu, ślubu, śmierci, jeśli by dopominający się był spadkobiercą Emigranta. Nakoniec w przypadku, jeśli by nie miał tych Aktów, przesłać wiadomość dokładną Towarzystwu, iżby ono mogło przez swych Agentów, których ma we wszystkich okręgach Francyi, wyszukać pism potrzebnych dla udowodnienia praw dopominającego się.

Gdy tylko rzecz będzie o odzyskanie długu, kopia prawnie sporządzona dokumentu czyli tytułu, transportu czyli przelewu, kiedy ten dług do drugich rąk przeydzie, i pełnomocnictwo na dochodzenie wypłaty, będą papierami dostatecznymi.

Wszystkie papiery, dokumenta powinny być poświadczane przez władzę krajową i przez najbliższego Ministra lub Konsula Francuzkiego.

Gdyby się zdarzyło, że Emigrant lub wierzyciel Emigranta już posłał do Paryża pełnomocnictwo wówczas przesłać on drugie pełnomocnictwo do Towarzystwa dla cofnienia pierwszego.

Adressować się potrzeba albo prosto do Towarzystwa w Paryżu albo do PP. Wöhrmann i syna w Rydze, którzy przyjmować będą w tem polecenia,

A v i s.

Aux Emigrés Français, et aux Créanciers d'Emigrés.

L'Association pour la défense légale des intérêts Legitimes, établie à Paris Rue de Choiseul N. 8, voulant faire participer aux avantages de son institution les Emigrés Français et les créanciers d'Emigrés, qui resident hors de France, recevra franc de port, et non autrement, les lettres et les paquets de toutes les personnes qui peuvent avoir des reclamations à faire, comme Emigré, ou créancier d'Emigré.

Cette Association fut formée en 1821 sous les auspices des premiers hommes de l'état. Le Conseil de l'Association est composé des grands Avocats de Paris; enfin ce n'est point un bureau d'affaires, c'est une réunion d'hommes, voués à la défense des victimes de la révolution. L'Association a pour directeur Mr le Vicomte de Botherel, dont le nom a été si honorablement cité dans l'histoire de la guerre de la Vendée.

Au moment, où la loi vient d'être publiée; l'Association se fait un devoir de rappeler aux personnes qui ont droit à l'indemnité et qui se trouvent hors de France, que leur intérêt bien entendu veut qu'elles suivent l'exemple des Emigrés et des créanciers d'Emigrés qui habitent en France, en se réunissant à l'Association qui a été formée il y a quatre ans pour la defense de leurs droits, et qu'elles évitent de tomber dans les pièges qui ne manqueront pas de leur être tendus par beaucoup de spéculateurs.

Pour jouir des avantages qu'offre l'Association il suffit que l'Emigré ou le créancier d'Emigré lui fasse parvenir franc de port.

1) La preuve qu'il est émigré ou héritier d'Emigré français. Cette preuve s'établit par la déclaration de trois témoins fait devant l'autorité locale.

2) La procuration nécessaire pour réclamer en son nom l'indemnité à la quelle il a droit, en ayant soin de désigner les biens vendus, ou au moins leur situation.

3) Les pièces qui seront en sa possession, telles qu'actes de naissance, de mariage, de décès, si le réclamant est un héritier d'Emigré. Enfin quand il ne possédera pas ces actes, il faudra envoyer des renseignements assez positifs pour que l'Association puisse faire rechercher par les Agens qu'elle a dans tous les cantons de la France, les pièces qui seront nécessaires pour établir les droits du réclamant.

Lors qu'il ne s'agira que du recouvrement d'une créance, la copie legalisée du titre, le transport, si elle a changé de mains, et la procuration, pour en réclamer le paiement, seront les pieces suffisantes.

Toutes les pieces doivent être legalisées par l'autorité du pays, et par le Consul français le plus voisin.

S'il arrivait qu'un Emigré ou créancier d'Emigré eut déjà expédié sa procuration à Paris, il enverrait alors une autre à l'Association à l'effet de retirer la première.

On s'adressera ou directement à l'Association à Paris, ou à Messieurs Wöhrmanns et fils à Riga, qui se chargeront du nécessaire,

3. Roku idącego 1825 mca maja 26. Ze Dworu Haie Minskiej Gubernii pttu Borysowskiego JO. Xiążęcia Ignacego Puzyny Starosty Dziew. Kawalera orderów, Kucharz Janko Zolua rewizją zajęty, porzuciwszy żonę i dzieci dopełniwszy oraz nie mało szkod, nie wiadomo gdzie zbiegł, mający po rewizji lat 30, urody średniej, twarzy okrągłej, wąsy i brodę goli, oczu małych, mający włosy ciemno rudo spuszczone, korpulant, odzienie na nim: surdut szaraczkowy sukna kramnego, drugi ordynaryjny szary; w butach, spodnie płótna sgrzebnego, czapka z czarnym barankiem wązkim na 4 węgły ciemne, Ktoby takowego zbiega gdzie poymał, raczy dostawić przez władzę wykonawczą do właściciela majątności Haie w powiecie Borysowskim Mińskiej Gubernii.

3. Niżej podpisany Mortchel Ariowicz Obyw. Wilenski mając w temże mieście Wilnie, w dziedzicznym władaniu na ulicy jadowej w kamienicy pod N. 237 połowę kram w N. 138 położonych, jakowe sprzedałem Staroz. Rywce Gabryelowej Waserdamowej Obyw. Kowieńskiej; robiąc dla aktorki spokojność, chociaż żadnych najmniejszych niemam długów, i też Dokumentow w różnych rodzajach nieczyniłem i nie wydałem; jednakowoż niniejszą zawiadamiam, że jeśli się okażą jakie nadzwyczajne pretensye, to w przeciągu naykrótszego czasu ma się zgłosić do mnie podpisującego się. Datt. roku 1825 mca junii 15 dnia.

Jako nie umiejący pisma krajowego trzema kółkami podpisuję się ooo Mortchel Ariowicz Mayles.

Takową awizacją Redakcyą do druku przyjąć może Karol Hurtig R. M. W.

3. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba Ukazem pod dniem 9 ominionego mca maja za N. 4,825 datowanym, a dnia 11 eorundem do Rady mieyskiej Wilenskiej przyslanym, Zaleciła opublikować przedpisanie JW. Ministra Finansow w dniu 30 także ominionego mca apryla za N. 3,498 do oney Skarbowey Izby wyszłe, w rzeczy następney: że termin dla otrzymania świadectw na handle i przemysły w roku idącym przedłużony został bez naddatku ceny we wszystkich mieyscach i dla wszelkich tytułow handlowych do dnia 1go następującego miesiaca julii, z tem że peny które okażą się zapłaconemi po datę takowego opublikowania, zaliczone zostaną na podatek następny. Skutkiem czego Rada mieyska Wileńska na dniu 13 tegoż miesiaca maja przez uczynioną do tuteyszej mieyskiej Policji komunikacją prosiła oney, uczynić ze strony swojej należyte i zwyczajne po całym mieście opublikowanie. Kiedy jednak, lubo już to przez policją mieyską w czasie właściwym skutecznionem zostało, gdy wszakże dotychczas nikt dla zapisania się w kupiectwo do Rady mieyskiej Wilenskiej niejawił się, zatem też Rada, udeterminowała ieszcze raz ogłosić pomienioną Wolę Zwierzchności, przez niniejsze ogłoszenie na druku wydające się. Dnia 15 junii 1825 roku.

Jan Buksza Prezydent.

Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy pttu Rosińskiego Jeneralny Prokurator Massy Ra-

dziwiłowskiej po raz 4ty powołuje do Sądu Kom. na interesa Radziwiłłowskie przeznaczoney, JPana Onufrego Jurkiewicza o dług oycy jego zesłego Stefana Jurkiewicza za obligiem r. 1806 apryla 3 na cz. zł. 123 zł. 6 gr. 20, W. Antoniemu Bogdaszewskiemu wydanym, a przez kassę Xcia Radziwiłły zapłaconym, i o kassatę wzajemnych do massy pretensyi, oraz extradycją papierów, gdy JP. Jurkiewicz z osiadłości swojej nie jest wiadomym, więc o tey cytacyi podług przepisow organizacyi Monarszey w d. 18 junii roku idącego 1825 spełnioney, przez Gazetę awizuie.

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Wolno drukiem ogłosić Jan Petersen Kom. Radziwiłł. Członek.

3. Od Mińskiej Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niem za dług należny tuteyszej Izbie Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu, dom mурowany mińskiego mieszczanina żyda Leyby Goldina, położony w mieście Mińsku na Koydanowskiej ulicy, przynoszący rocznego dochodu 160 rubli, a dziesięcioletni 1600 rub. srebr.; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą jawić się do tego Rządu, na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które później w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach uczynione będzie, iszy za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci i ostateczny we 3 miesiace. Maja 1825 roku.

Expedytor Sułkowski.

Kolleski Sekretarz Anisimow.

3 Rząd Obwodu Białostockiego niniejszym ogłasza, iż w skutek Naywyżey utwierdzoney Opinii Rady Państwa, assygnowane zostały z kassy Monarszey summy, w dopełnienie depozytów, znajdujących się w wiedzy byłey Białostockiey Pruskiej Regencyi i podwładnych jey powiatowych Sądow, z należąciami procentami; z czasu terażnieyszego bez zamitrżenia wypłacane będą summy depozytalne, ostatnim podziałem dnia 20 grudnia 1819 roku zapadłone, prócz należności JO. Xięcia Dominika Radziwiłła, która obrócona będzie na konto długu kassie Monarszey na Radziwille liczącego się, i summy do massy konkursowey JW. Hrabi Ignacego Potockiego należącey, która do nastąpić mającego obrachunku, zostawać ma w wiedzy głównej kassy. Wszystkie więc dalsze osoby, do których w mowie będące depozytalne summy, należyć teraz mogą, stawiliby się przed Sądem Głównym Białostockim, z dostatecznemi o należności swojej dowodami, do jakowych dowodów te osoby, które zasiadającym w Sądzie Głównym nie są znani powinni dołączać osobne świadectwa mieyscowey zwierzchności, iż cni istotnie są ci, na imie których depozytalne summy zapisane, lub też ich prawni sukcesorowie z dowodami takimi, obowiazani stawić się sami, lub przez prawnie umocowanych plenipotentow przez nich naznaczonych, a to w niezwłócznym czasie.

Sowietnik Kardynałowski.

Latkowski za Sekretarza.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 19 czerwca rubel srebrny 3 rub. 71 k., czer. zł. nowy 11 r. 90 k., stary 11 rub. 70 k., imperyal 37 r. 10 kop.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 72.

Wilno dnia 22 Czerwca o. s. 1825 Roku.

Ukaz Rządzącego Senatu.

Podług Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa, o uzyskaniu niedoimek będących na majątkach pojezuickich.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali wniesionej przez P. Ministra Sprawiedliwości kopii, Naywyżey potwierdzonej Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechném Zebraniu, rozpatrywała przełożenie 1go Departamentu Rządzącego Senatu, o niedoimekach, liczących się na majątkach pojezuickich, przeznaczonych na rzecz Uniwersytetu wileńskiego i zakładów edukacyjnych, w wydziale jego będących. Niedoimek tych do dnia 1go października 1821 r., liczyło się do 400 tysięcy rubli srebr., i były Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, rozpatrzywszy postanowienia, wydane w różnym czasie dla zarządu funduszem edukacyjnym, znalazł, że konstytucją 1775 roku postanowiono: ażeby życzący kupić majątek pojezuicki, zabezpieczył nabytą jego osobną kaucją, odpowiadającą przynajmniej trzeciej części summy szacunkowej nabytego majątku; w zdarzeniu zaś nieopłacenia na terminie od tego majątku procentów, wziąć go na przód w sekwestr, dla wybrania wspomnianych procentów; jeżeli zaś właściciel, za nadejściem drugiego półrocza, nie uwolni majątku od sekwestru, w takim przypadku ogłosić go za wakujący i oddać we władanie drugiemu, a z oddanego przez pierwszego właściciela na ewikcyę własnego jego majątku, zaspakając straty, jeśli jakie majątek pojezuicki poniosł; również uzyskiwać i niedoimekę. Później podług Naywyższego Ukazu 21 grudnia 1807 roku, ewikcyę czyli osobne zabezpieczenie majątków pojezuickich zniesioną została, a za opłatę powinien odpowiadać sam majątek. Nieopłacający akuratnie procentów, ulegają surowości, przepisanej o tych majątkach w Konstytucyi 1775 roku. Od nastania tego Ukazu, niedoimki w dochodzie pojezuickim zaczęły jawnie wzrastać, gdyż zdjęcie ewikcyi, czyli osobnych zabezpieczeń majątków pojezuickich, dało powód ich właścicielom powiększać niedoimki w opłacie procentów, należnych od nich za posiadanie takowych dóbr, nie poddając ich innej obawie, jak tylko pozbawienia się władania majątkiem, za który wręcz nie wnosili oni funduszowi edukacyjnemu żadnej summy, ale tylko opłacali od niej procenta. Okoliczność ta i w przyszłości wystawić może fundusz edukacyjny na wielką ruinę. Dla tego Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, uważał, że przywiedzenie do pierwszego stanu prawideł na posiadanie dóbr pojezuickich, okazuje się jedynym środkiem do uniknięcia na przyszłość gromadzenia się w dochodzie pojezuickim niedoimek: bo kiedy powód do takowego gromadzenia się będzie przecięty, i kiedy niedoimki bez zwłoki będą zyskiwane z należących do posiadaczy własnych ich majątków, na zabezpieczenie funduszowi edukacyjnemu danych; wtedy pobór dochodu z majątków pojezuickich przyjdzie do swojego porządku. Na skutek czego i przedstawia Rządzącemu Senato-

wi opinią: jakie w tej rzeczy przedsięwziąć środki? Rządzący Senat, potwierdziwszy podane przez Ministra środki i naznaczywszy termin sześciomiesięczny posiadaczom majątków pojezuickich, na złożenie ewikcyi, uprasza na to Naywyższego JEHO CESARSKIEY MOŚCI Ukazu. Rada Państwa, nie zaprzeczając temu, że powodem do zgromadzenia się niedoimek na dobrach, stanowiących fundusze edukacyjne wydziału edukacyjnego Uniwersytetu wileńskiego, było odstąpienie od 1807 roku tych prawideł, jakie dla zabezpieczenia dochodu z tych majątków były ustanowione za Rządu Polskiego, powinna jednak powiedzieć, że przy należytej pieczy Uniwersytetu, nie można byłoby dopuścić niedoimek do 400 tysięcy rubli srebrnych, jeśliby zachowaną była z nieakuratnemi w opłacie surowość, samym Ukazem 21 grud. 1807 roku przepisana; a zatem nie może Rada Państwa zgodzić się, żeby dla samej niedbałości tych, którzy obowiązani byli postrzegać akuratności w opłacie na termin procentów objawiać wcześniej ze strony Rządu, iż niepewne do uzyskania niedoimki, wykreślone zostaną z rachunku, jak podawał były Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia w przedstawieniu swoim do Rządzącego Senatu. Na zniesienie niepewnych do uzyskania niedoimek, są właściwe prawa, których należy trzymać się; ale do tego czasu, jak wyraźnie okazaną zostanie niepewność jakiegokolwiek części niedoimki, Rada Państwa uważa za rzecz konieczną, użyć wszelkiej surowości praw do uzyskania naprzód z posiadaczów funduszu edukacyjnego, a potem w przypadku ich niemożności, i z tych osob albo mięsc, które dopuściły niedoimekę nad miarę, Konstytucyę 1775 roku postanowioną, nie sekwestrowały i nie oddawały majątku we władanie drugiemu, stosownie do teyże Konstytucyi. Na skutek czego Rada Państwa sądzi: 1) Wszystkie possessorów majątków pojezuickich zobowiązać do złożenia w terminie sześciomiesięcznym, licząc go od dnia otrzymania w guberniach zalecenia, ewikcyi, odpowiednich przynajmniej trzeciej części szacunkowej summy, posiadanych przez nich majątków pojezuickich, ściśle na ośnowie Konstytucyi 1775 roku. 2) Po upływie pomienionego terminu, od possessorów, którzy nie złożą takich ewikcyi, odebrać majątki pojezuickie, jako będące w ich posiadaniu bez żadnego ze strony ich dla funduszu edukacyjnego zabezpieczenia, i sprzedać z publicznego targu tym, którzy większą za nie oświadczą cenę, ze wzięciem od kupującego ewikcyi, odpowiedniej przynajmniej trzeciej części summy, jaka z licytacyi przy nim pozostanie. Zresztą samo z siebie wypada, że nabywający majątek, samej summy, na mocy Konstytucyi 1775 roku nie wnosi. Summa ta liczy się na tymże majątku, a possessor obowiązany tylko płacić od niej, jak i dotąd było, po sześć procentów. 3) Possessorom majątków pojezuickich, na których zebrała się niedoimka, oświadczyć, iżby oni także złożyli w terminie sześciomiesięcznym, licząc go od dnia otrzymania w guberniach zalecenia, osobne zabezpieczenia na wolnych majątkach, na opłatę tych nie-

doimek i narosłych od nich pen, które zamieniwszy wówczas na kapitał, z opłatą od niego po sześć procentów, rozterminować wypłatę tego kapitału na lat kilka częściami, albo też, jeśli żądać będą, zostawić u nich na procencie, jak kapitały funduszowe. 4) Po upłynieniu pomienionego terminu, od possesorów majątków pojezuickich, którzy nie złożą zabezpieczenia na opłatę liczących się na nich niedoimek i pen, majątki pojezuickie odebrać, i takim sposobem, jak w punkcie 1szym powiedziano, przedać z publicznego targu tym, którzy większą za nie oświadczą cenę z wzięciem od kupującego ewikcyi, odpowiedniej przynajmniej trzeciej części summy, jaka z licytacyi przy nim pozostanie. 5) Jeśli by w końcu nie było życzących nabyć ten lub inny majątek pojezuicki, wyprzedawać się mający, w takim przypadku majątek ten z publicznego targu oddać w arendę na pewną liczbę lat, z wzięciem również od dzierżawcy arendownego dostatecznej ewikcyi. 6) Ponieważ podług Konstytucyi 1775 roku, żadne nieszczęście publiczne i żadna przyczyna nie uwalnia possesorów dóbr pojezuickich od opłaty procentów za te majątki, a podług Konstytucyi 1793 roku, wszystkie summy funduszu edukacyjnego, zapisane i ulokowane na majątkach, mają być uważane za pierwsze ewikcyonalne summy, żadnej stracie nieuległe, przeto z possesorów dóbr pojezuickich, którzy nie wniosą albo nie zabezpieczą w terminie sześćmiesięcznym nagromadzonych przez nich niedoimek, uzyskać je podług wszelkiej surowości praw; a jeśli nieokaże się u nich, ani własnego majątku, ani kapitałów do nich należących, wtedy uzyskiwać z mięysc i osób, które nie wypełniły prawideł, Konstytucyą 1775 roku ustanowionych: jak postępować z nieakuratnemi w opłacie. Rada Państwa, zabezpieczając tym sposobem Uniwersytetowi wileńskiemu odbieranie należnej jemu summy, nie może zamilczeć jeszcze o jedney okoliczności, która przysła ją w czasie rozpatrywania pomienionego przełożenia Rządzącego Senatu. Z tego okazuje się, że dla sprawdzenia praw na posiadanie dóbr edukacyjnych, ustanowione zostały Ukazem 21 grudnia 1807 roku dwie Kommissye, i w liczbie obowiązków im przepisanych polecono między innemi: ułożyć projekt względem urzędzenia majątków, w zarządzeniu Uniwersytetu będących i beneficjow duchownych nadanych Uniwersytetowi; ale żeby obowiązek ten wypełniły Kommissye w przeciągu przeszłych 16stu lat, tego z przełożenia nie widać; a zatem Rada Państwa wnosi, że dochód z dóbr pojezuickich zgoła się nie powiększył przez czas zawiadywania niemi Zwierzchności edukacyjnej, a dopuszczenie tak wielkiej niedoimki, świadczy, iż takie zawiadywanie zaledwie jest dostatecznem do utrzymania i dawniejszego dochodu w swoim stanie; obawiać się nawet należy, żeby dla słabego dozoru uniwersyteckiego, nie zniszczyli possesorowie samych majątków i nie zmniejszyli z czasem środków Uniwersytetowi do utrzymania zakładów edukacyjnych. Dla zapobieżenia temu, Rada Państwa nie poczytuje za rzecz zbytęzną polecić wspólnemu rozważeniu Ministra Skarbu i Ministra narodowego oświecenia, czy niekorzystnie będzie dla Uniwersytetu:

otrzymywać terazniejszy dochód z funduszu edukacyjnego, od majątków nieruchomych co rok z Podskarbstwa Państwa, a same majątki te, niasteczka i wsie oddać do Ministerjum Skarbu, które i dochód z nich, jak i z dalszych skarbowych majątków zbierany, przyłączać już będzie do ogólnych dochodów Państwa. Na oryginalnej Opinii własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką, napisano tak: *Ma być podług tego.* Carskie-Sieło. Dnia 17 lutego 1825 roku. Przy tem słuchaną była przyłączona do tego sprawka. Rozkazali: O powinnem wypełnieniu wyżej wypisanej N a y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa, Rządowi gubernialnym i Izdom Skarbowym gubernij: wołyńskiej, podolskiej, kijowskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, witebskiej, mohilewskiej i mińskiej, 1mu i 2mu oddziałowi Rządu Obwodu Białostockiego, oraz PP. Ministrom Skarbu i Narodowego Oświecenia, zalecić przez Ukazy, i również przez Ukazy dla wiadomości i w potrzebnem zdarzeniu wypełnienia dać wiedzieć i dalszych gubernij Rządowi gubernialnym, Izdom Skarbowym, Podolskiemu i Litewskiemu Wojennym Gubernatorom, oraz Witebskiemu i Mohilewskiemu Jenerał Gubernatorowi; a do Najświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu, przesłać uwiadomienia. Dnia 13 maja 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca odnawia się prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego na drugie półrocze. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rub. sr. 7, bez przesyłania rub. sreb. 4 kop. 50. Prenumerata przyymuje się: w Wilnie w Expedycyi Gazetnej Głównego Pocztańtu Litewskiego i w Redakcyi teyże gazety; a w innych miastach, we wszystkich Kantarach, i Expedycyach Pocztowych.

Prenumerata na Dziennik Wileński, który od Numeru 5go powiększony już został trzema arkuszami, przeznaczonemi wyłącznie rzeczom rolnictwa, rękodziel, rzemiosł, sztuk i t. d. przyymuje się w tychże mieyscach. Cena zwyczajna: rocznie z przesyłaniem pocztą rub. sreb. 8, bez poczty rub. sr. 6.

Nowe dzieła polskie.

Mendog Ksiól Litewski, romans przez J. G. S. napisany. Wilno w drukarni A. Marcinowskiego 1825 r. Cena kop. sr. 30.
Na Papierze lepszym 35.

Sposób klasyfikowania gruntów. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1825 roku. Cena kop. 20.

Pamiętnik o sile Ludzkiej, czyli wypadki z wielu doświadczeń, wykonanych w celu oznaczenia ilości działania, jakiej ludzie mogą dostarczyć w czasie dziennej pracy, używając rozmaitym sposobem sił swoich. Napisany po francuzku przez P. Coulomb. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1825 roku. Cena kop. 20.